

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ I „ROLNIK“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr.,
na stronie 8-linowej 50 gr., na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Druk i wydawnictwo „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowe Miasto.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowe Miasto-Pomorze.

ROK XIV.

NOWEMIASTO-POMORZE, CZWARTEK, DNIA 23 SIERPNI 1934

NR. 98

Koniec gmin małych.

Minister spraw wewnętrznych ogłosił wprowadzenie **gmin zbiorowych** w miejsce dotychczasowych **gmin jednostkowych** w całym szeregu powiatów Małopolski i województw zachodnich. Jest to zapowiedź wprowadzenia gmin zbiorowych w całej Polsce w najbliższym już czasie. Należy tedy przypomnieć sobie przepisy ustawy.

1. Mimo wprowadzenia gmin zbiorowych obecne zarządy gmin urzędują dalej aż do odebrania od nich urzędowania przez nowych wójtów i sołtysów.

2. Po ogłoszeniu Ministra Spraw Wewnętrznych o utworzeniu gmin zbiorowych przyjdzie w przeciągu 2 miesięcy podział tych gmin zbiorowych na gromady (art. ustawy 107). Dokona tego wojewoda, ale przedtem mają być wysłuchane rady gmin dotychczasowych i Wydział Powiatowy.

3. Gminy wiejskie nowe i gromady nowe rozpoczną swą działalność dopiero po ukonstytuowaniu się w nich nowych organów ustrojowych (t. j. po wyborze radnych, sołtysów, wójtów i ławników).

4. Wybory do nowych rad gromadzkich będą zarządzane w ciągu 2 miesięcy po wejściu w życie rozporządzeń Ministra Spraw Wewnętrznych o gminach zbiorowych, a więc zaraz po utworzeniu przez wojewodę gromad. Po wybraniu radnych do gromady i wyborze przez nich sołtysa i zastępcy nastąpią wybory radnych gminnych. Przy wyborach do gromady głosują tylko radni gromadzcy i sołtysi. W cztery miesiące później radni gminni i zarząd gminy wybierają radnych powiatowych.

5. Majątek dotychczasowy gmin przechodzi na własność nowoutworzonej gromady. Tylko w tej gromadzie, w której będzie siedziba nowej gminy zbiorowej, budynek gminy dotychczasowej ma być za czynszem oddany do użytku nowej gminie.

6. Przepisy wyborcze do rad gromadzkich zawiera częściowo ustawa o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego z 23 marca 1933 r., a to artykuły 26, 27 i 28. Wybory są powszechne, równe i bezpośrednie. Obszar gromady może stanowić jeden okręg wyborczy, bądź też dzielić się na odpowiednią ilość okręgów. Jeżeli gromada stanowi jeden okręg wyborczy, wyborów do rady gromadzkiej dokonywa się imiennie i jawnie, a tylko na żądanie piątej części obecnych wyborów tajnie, a w ten sposób, że z pośród zgłoszonych na początku wyborów nazwisk kandydatów wyborca wybiera sobie nazwiska swoich kandydatów i głosuje na nich, ale tylko na czwartą część radnych i zastępców, jaka ma być w gromadzie wybrana. Wybrani są ci, którzy otrzymali najwięcej głosów, ale niemniej jak dziesiątą część głosów. Jeśli obszar gromady dzieli się na okręgi wyborcze, wtedy wyborca głosuje w swoim okręgu najczęściej tylko na jednego radnego i jednego zastępcę. Wszystkie szczegółowe przepisy wyborcze czyli tak zwany Regulamin wyborczy wydaje Minister Spraw Wewnętrznych. W tym Regulaminie jest przewidziane, kiedy, ilu i jak zgłasza się kandydatów na radnych, jak się głosuje, jak oblicza głosy, kiedy mają być wybory ściślejsze i uzupełniające, gdzie i kiedy trzeba zgłaszać protesty wyborcze itd. Tych wszystkich przepisów w ustawie nie ma. Artykuł 26 Ustawy upoważnił Ministra Spraw Wewnętrznych do ich wydania. Jeden taki Regulamin już Minister wydał, ale obowiązuje on tylko na terenie dawnego zaboru rosyjskiego, gdzie zdawna są gminy i gromady i gdzie wybory już się w jesieni 1933 r. odbyły. Dla Małopolski i dla województw zachodnich wyda Minister Spraw Wewnętrznych nowy, osobny Regulamin, prawdopodobnie dopiero w ostatniej chwili przed wyborami do rad gromadzkich. Nowy Regulamin będzie w wielu punktach podobny do Regulaminu, wydanego dla Kongresówki w Dzienniku Ustaw Nr. 83, pozycja

606, z roku 1933. Dlatego działacze nasi powinni się tymczasem w ten Regulamin z 17 października 1933 r. zaopatrzyć. A gdy wyjdzie Regulamin nowy trzeba będzie porównać obydwa i powypełnić zmiany i do nich się zastosować.

7. Wszyscy działacze-narodowcy są obowiązani wziąć udział w pracach samorządowych i przygotować się do wyborów, by nie być zaskoczonymi.

8. Ustawy, które każdy działacz mieć powinien: Nowy ustroj samorządu w Województwach Poznańskim i Pomorskim — w opracowaniu dra Władysława Dalbora (3,50 zł); Ustroj gmin wiejskich w województwach zachodnich (cena 4 zł) oraz Regulamin wyborczy do Rad gromadzkich (20 gr).

Stanisław Rymar.

Masowe aresztowanie Młodych Narodowców.

Warszawa. W ciągu ostatnich dni władze bezpieczeństwa w stolicy przeprowadziły szereg rewizji i aresztowań. Aresztowano 34 działaczy rozwiązanej Obozu Narodowo-Radykalnego. Rewizje miały dostarczyć podobno poważnych obciążających materiałów przeciw wielu z nich. Ponadto zarzuca się, że część działaczy rozwiązanej obozu przybrała formę organizacyjną **Obozu Narodowo Rewolucyjnego** (?) i próbowała przeprowadzić akcję antypaństwową, działając pośród młodzieży robotniczej i akademickiej.

Ponadto aresztowano adw. Witolda Rościszewskiego, u którego podczas rewizji jakoby znaleziono obciążające materiały.

Wszyscy aresztowani zostali osadzeni w areszcie Urzędu Sledczego. Po przesłuchaniu przez sędziego śledczego część aresztowanych osadzono w więzieniu przy ul. Dzielnej.

Rewizje i aresztowania trwają nie tylko w Warszawie, ale i w Łodzi.

Narodowcy niewinnieni w apelacji.

Poznań. Dn. 20 bm. przed tu. sądem apelacyjnym odbyła się rozprawa tajna, w wyniku której oskarżeni o popełnienie zbrodni szpiegostwa, o czym niegdyś pisaliśmy, red. „Słowa Pomorskiego“ p. Madejski i p. Rychlewski zostali uwolnieni od winy i kary. Zaznaczyć wypada, że obu oskarżonych osadzono w więzieniu przy sądzie okręgowym w Toruniu, w którym przebywali około 5 miesięcy.

Kanclerz Austrii w Rzymie.

Rzym. W poniedziałek przybył do Rzymu kanclerz austriacki dr. Schuschnigg, zaś ks. Starhemberg powrócił z Rzymu do Wiednia.

Jak słychać, prócz bieżących spraw politycznych i gospodarczych omawiać będzie z Mussolinim także zasadnicze kwestje zabezpieczenia niepodległości Austrii.

Areszt na majątku Rintelena.

Wiedeń. Dr. Rintelen, który powraca do zdrowia, postawiony ma być przed sądem wojennym. Udział jego w puczu jest udowodniony. Obecnie władze na mocy uchwały o konfiskacie majątków wszystkich, zamieszanych w ostatnim spisku, celem pokrycia poniesionych przez państwo strat obłożyły aresztem majątek Rintelena i to willę i kapitały jego, złożone w bankach, ogólnej wartości 70000 szylingów.

Austria powiększa siłę zbrojną.

Rząd austriacki zwrócił się do rządów: angielskiego, francuskiego i włoskiego oraz do rządów państw Małej Ententy o zezwolenie na zwiększenie stanu liczebnego austriackich sił zbrojnych, powołując się na wzrastające niebezpieczeństwo nowego puczu narodowo socjalistycznego.

Wspomniane rządy nie zamierzają stawiać w tej sprawie żadnych trudności rządowi austriackiemu.

Plebiscyt w Niemczech.

Hitler — absolutnym władcą.

Berlin, 20. 8. Całe Niemcy stały w niedzielę pod znakiem plebiscytu. Na wszystkich gmachach państwowych Berlina, jak również na domach prywatnych powiewały sztandary. Od wczesnego rana krążyły po ulicach formacje partyjne S. S. i S. A. oraz młodzieży hitlerowskiej. Samochody ze specjalnymi odznakami obwoziły po mieście komisarzy wyborczych. Na samochodach ciężarowych krążyły po ulicach grupy szturmowców, wzywając przechodniów okrzykami do spełnienia obowiązku narodowego. Przy urnach wyborczych pełnili straż umundurowani szturmowcy.

Berlin, 20. 8. Ostateczne wyniki plebiscytu: Uprawionych do głosowania 45.968.753. Głosowało 43.438.378 czyli 94 i pół. „Tak”, t. zn. za połączeniem urzędu kanclerza Rzeszy z urzędem Prezydenta Rzeszy głosowało: 38.279.514, t. j. około 88 proc. Za „Nie” czyli przeciw — 4.287.808, tj. około 10 proc., nieważnych — 871.056, t. j. 2 proc.

Wynik ten nie jest dla świata żadną niespodzianką, bo wiadomo, w jaki sposób wybory te zostały przeprowadzone, np. przewieziono ciężko chorą kobietę, która bezpośrednio po oddaniu głosu zmarła.

Prasa niemiecka o plebiscycie.

Prasa niemiecka, podkreślając w artykułach wstępnych wielkie zwycięstwo Hitlera, odniesione w plebiscycie, nie ukrywa jednak swego zakłopotania z powodu znacznego **wzrostu głosów opozycji**, które z 2.101.000, oddanych w listopadzie ub. r., **wzrosły obecnie do 3.789.200**. Przyrost głosów opozycji wynosi więc ponad półtora miliona w ciągu 9 miesięcy. Szczególnie znaczny jest wzrost opozycji w zachodnich okręgach przemysłowych i w miastach portowych.

Jeżeli się zważy, że każdy obywatel jest w Niemczech otoczony siecią szpiegów i denuncjatorów, to ten spadek głosujących daje jednak dużo do myślenia. Nie może więc być mowy o rzeczywistym zwycięstwie Hitlera.

Opinia prasy paryskiej i londyńskiej.

Paryż. Dzienniki podnoszą jako fakt niesłychanie znamienny, że mimo nienotowanej w dziejach kampanii wyborczej i sztucznej atmosfery entuzjazmu, graniczącego z terorem, 5.143.791 głosujących odważyło się wypowiedzieć przeciwko Hitlerowi i nie potwierdziło objęcia przez niego najwyższej władzy w państwie.

Przyczyny porażki Hitlera widzi „Matin” przede wszystkim w sprawie 30 czerwca, w sprawie Dollfussa, w położeniu ekonomicznym, w zupełnych niepowodzeniach dyplomatycznych, niezadowolonych katolików niemieckich, a nawet w opozycji licznych Niemców przeciwko polskiej polityce Hitlera, którego oskarżają o defin. wyrzeczenie się Pomorza.

Londyn. „Daily Telegraph” i „Daily Chronicle” podkreślają znaczne zmniejszenie się liczby głosów, opowiadających się za Hitlerem. Wszystkie dzienniki stwierdzają jednak, iż w rezultacie głosowania Hitler uzyskuje w Niemczech władzę absolutną.

„Daily Mail” zapytuje, jaki użytek zrobi Hitler z posiadanych obecnie pełnomocnictw. „Daily Herald” twierdzi, że rezultaty głosowania nie mają nic wspólnego z rzeczywistością, dodając, że prawdziwa opinia narodu niemieckiego pozostaje nieznana.

Wojna religijna w Niemczech.

W szeregu kościołów protestanckich w stolicy, należących do opozycyjnego dziś „Synodu wyznaniowego”, odczytali ubiegłej niedzieli kaznodzieje manifest, w którym przedstawili jako bezprawne uchwały niemieckiego ewangelickiego kościoła narodowego, powzięte na ostatnim synodzie. „Zadanie władzy — głosi manifest — postawiono przed wskazaniem ewangelji”.

Manifest kończy się zdaniem: „Zawiadamiamy gminy i zgromadzenia kościelne, że ten, kto oświadcza się za nowym ustrojem kościelnym, daje świadectwo nieposłuszeństwa Bogu”.

